

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.  
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o.o. w Nowemście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,  
na stronie 8-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (dużo) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemście 8.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemście-Pomorze.

ROK XIII.

NOWEMIASTO-POMORZE CZWARTEK, DNIA 9 LUTEGO 1933

NR. 17

## Obóz Narodowy we walce o Polskie Morze.

W dniu 10-go lutego 1920 r. obejmował błękitny Generał w powrotne posiadanie prapolskie Pomorze i wybrzeże Bałtyku i rzucił w pieniądze się jego nurty platynowy pierścień, symbol wiecznej wierności.

Dostęp Polski do morza — to naczelnym problem jej bytu i życiowych interesów. — Zrezygnowanie z pozycji bałtyckiej, — to grób naszego mocarstwowego stanowiska. Kiedy w roku 1923 po raz pierwszy zatrzepotał sztandar Głowy państwa Polskiego na maszcie Gdyni, zwiastując światu „Polskę na morzu”, Prezydent R. P. St. Wojciechowski przy salwach młodej floty polskiej wypowiedział te pamiętne słowa: „Uroczystość dzisiejsza ma służyć nie tylko ku podniesieniu ducha ludu kaszubskiego, który od wieków stoi na straży tego morza dla Polski. Trzeba, aby cały naród zrozumiał, jakie znaczenie ma wolny dostęp do morza, zagwarantowany posiadaniem tego wybrzeża. Tutaj jest gwarancja wolnego oddechu dla piersi całego narodu, dla całkowitej niezależności gospodarstwa narodowego i jego rozkwitu, z tego wybrzeża musimy zrobić przestronną bramę dla komunikowania się z całym światem i dać tej bramie opiekę zbrojnego ramienia. --- Wzywam tu obecnych przedstawicieli Sejmu, Senatu, Rządu, Wojska, Duchowieństwa i Instytucji Społecznych, aby razem zemną powtórzyli ślubowanie z głębi serca narodu: „Żaden wróg nie rozerwie związku Polski z tą ziemią i morzem, — tak nam dopomóż Bóg“.

Łączność Polski z morzem, **jak najżywniejsza dla Polski kwestja**, była i jest naczelnym zadaniem niepodległościowej polityki Obozu Narodowego. Wielki twórca kierunku wszechpolskiego, polskiej narodowej myśli politycznej, ś.p. Ludwik Popławski, w roku 1887 pisze w „Głosie”: **Wolny dostęp do morza**, posiadanie całkowitej głównej arterji wodnej kraju Wisły, to warunki konieczne prawie istnienia naszego. Całe to porzeczce Bałtyku od Wisły aż do ujścia Niemna, tak niebacznie kiedyś roztrwonione wraz z Śląskiem przez Państwo Polskie, musi być odzyskane przez narodowość polską... Czas już wrócić na starą drogę, którą ku morzu przebiły krzepkie dłonie wojów piastowskich. W roku 1899 w „Przeglądzie Wszechpolskim” ten sam autor pisze: „Tak, marną byłaby ta przyszła Polska, dla której żyjemy, działamy, ta Polska, której się nie doczekamy zapewne, ale którą oglądać będą dzieci i wnuki nasze, nietylko bez Poznania, ale i bez Śląska, bez dostępu do morza, a więc bez Gdańska i Królewca, bez tych ziem Polska istnieje nie może. Skoro zaś posiadanie tego terytorjum jest naszym najwyższym interesem narodowym, niezbędnym warunkiem naszego narodowego bytu, walka, która się tam toczy, powinna być sprawą, obchodzącą również żywo wszystkie dzielnice”.

Tak przed przeszło 40 laty rozumował wielki wychowawca opinii narodowej, ś. p. Popławski. Słowa jego do dziś nie straciły swej aktualności i w niewykonanej swej dotąd części są podwaliną walki politycznej Obozu Narodowego o Wielką Polskę. Ten testament polityczny ś. p. L. J. Popławskiego, mimo usiłowań Dmowskiego, niestety, znacznie okrojony — został włączony do kardynalnych postulatów reprezentacji polskiej w traktacie pokojowym. W r. 1917 Roman Dmowski wydaje swój memoriał p. t. „Urządzenie Europy Środkowej i Wschodniej”. W memoriale tym, charakteryzując doniosłą rolę Polski wobec parcia germanizmu na Wschód, stwierdza istnienie jej, jako czynnika równowagi europejskiej, za konieczne, a o przyszłych jej granicach mówi, że Górny Śląsk, Poznańskie, Prusy Zachodnie i część Wschodnich powinny należeć do Polski w myśl zasady etnograficznej. Polska jednak musi posiadać **dostęp do morza** przez Gdańsk. Ekonomiczne warunki rozwoju Polski przemawiają za tem, żeby Polska otrzymała Gdańsk wraz z wybrzeżem morskim. Inaczej ekonomiczny rozwój Polski będzie zależny

od Niemiec. — Wspomniany memoriał Dmowskiego, który niedwuznacznie podkreśla konieczność posiadania własnego wybrzeża, stał się podstawą działania polit. Komitetu Narodowego w Paryżu, uznanego przez wszystkie państwa za oficjalną reprezentację narodu polskiego. Kierowany wolą wskrzeszenia Wielkiej Polski, twardo stanął Dmowski przy postulatcie wolnego jej dostępu do morza i swą wybitną zdolnością przekonywania i autorytetem zwyciężył. Kwestję zjednoczenia, samodzielności i niepodległości Polski — dzięki staraniom Paderewskiego, na terenie międzynarodowym, pierwszy poruszył Wilson w historycznym orędziu w z 1917 roku. Treść jego zawarta jest również w progr. pokoj. z 8 stycznia 1918 roku, którego punkt 13 zapewniał **Polsce pewny, zabezpieczony dostęp do morza**. O wolnym Polsce dostępie do morza wspomina również w, dana w czerwcu 1918 roku przez Aljantów deklaracja wersalska: „Stworzenie Państwa polskiego, zjednoczonego i niepodległego z wolnym dostępem do morza stanowi jeden z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju rządów prawa w Europie”. Był to wielki sukces Dmowskiego, osłabiony, niestety, deklaracją wiernego „współpracy z sąsiednimi mocarstwami centralnymi” rządu Steczkowskiego i aktywistów, tworzących antytezę (przeciwnictwo) orientacji Komitetu Narodowego. W marcu 1919 roku w całej pełni ukazują się zasługi i zdolności Dmowskiego, kiedy dochodzi do uchwały Komisji Cambona, przyznającej Polsce Gdańsk i Górny Śląsk bezspornie. Niestety, politycy angielscy, zasilani argumentami aktywistów polskich, oddają Śląsk, Warmię i Mazury niepewnym losom plebiscytu, a Gdańsk robią Wolnym miastem. Kiedy wreszcie dochodzi do skutku wielkie dzieło pokoju, Niemcy podpisują między innymi 27 art. traktatu Wersal. „Jak to uczyniły mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone, Niemcy uznają zupełną niepodległość Polski i zrzekają się na jej korzyść wszelkich praw i tytułów do terytorjów, położonych na granicach: **morze bałtyckie**, wschodnia granica Niemiec, ustalona tak, jak to podaje art. 27. cz. II”.

Wielka twórcza myśl ś.p. Popławskiego o odbudowaniu Wielkiej Polski i zwycięska walka w obronie naszego narodowego stanu posiadania tej miary meża stanu, co Dmowski, dały nam wolny dostęp do morza. Ich to przedewszystkiem zasługa, że Polska bandera powiewa na Bałtyku, a bałtycki macecznik krzyżactwa, przemocy i gwałtu runął. Po półtora wiekowej niewoli Biały Orzeł wzbili się nad silne fale Bałtyku i polskie je prują okręty. Nam w udziale przypadł obowiązek strażowania i poszerzenia z powrotem uzyskanych wybrzeży. Powiedział gen. Haller: „Czuwać mamy na skałach i piaszczystych mierzejach, na wód przestrzeniach i lądzie wybrzeżnym jak orły, mewy i rybitwy, wypatrując wprawem okiem grożące niebezpieczeństwa, by nas nie zepchnięto od wolnego morza, byśmy z każdej walki wyszli zwycięsko.

Zasługi Dmowskiego i Obozu Narodowego w odbudowie Państwa polskiego i uzyskaniu wolnego dostępu do morza opierają się na tak oczywistych dowodach historycznych, że nie są w stanie podkopać ich usiłowania tych, dla których problem dostępu Polski do morza był do niedawna jeszcze **conajmniej obcy**.

**Dziś, kiedy zgodnie z tradycją niemieckie instynkty zabiorcze znów doprowadziły do stanu rozżarzenia kwestję naszego do Bałtyku dostępu, która stanowi przeciwieństwo o istnieniu Państwa polskiego, trzeba, żeby cały świat wiedział, iż do jakichkolwiek negatywnych dla nas zmian na zachodniej granicy może dojść tylko przez morze naszej krwi.**

J. Ż. Baltus.

### Min. Beck opuścił Genewę.

Genewa, 5. 2. Dziś po południu opuścił Genewę min. spraw zagranicznych Józef Beck i szef gabinetu min. spraw zagranicznych Dębicki.

## Deklaracja posła Rybarskiego ze Stron. Narodowego.

W dyskusji budżetowej wygłosił poseł Rybarski dłuższe przemówienie, które zakończył następującą deklaracją:

„**Źródłem siły narodu jest między innymi powaga i autorytet jego naczelných instytucji, w które naród wierzy, którym naród ufa, które są odbiciem jego woli. Taką instytucją nie jest Sejm dzisiejszy. Nietylko dlatego, że istniejąca w nim większość powstała drogą nadużyć i że aparat sądowy, powołany do wyrokowania o tych nadużyciach, swoich zadań nie spełnił. Ale nawet ta większość, w ten sposób zdobyta, mogła swoją pracą, swoją działalnością, chociażby pracą nad zmniejszeniem deficytu, to zaufanie w społeczeństwie zdobyć. Przeciż zapowiadano, że wszystko będzie dobrze, jeżeli znajdzie się większość, a tymczasem rozczarowanie jest ogromne.**

Cztery miesiące dzieli nas w tej chwili od czasu, gdy posłowie i senatorowie w Zgromadzeniu Narodowym mają dokonać wyboru Prezydenta. Źródłem władzy Prezydenta, który ma być czynnikiem, stojącym ponad partjami, powinny stać się izby ustawodawcze, pochodzące z wyborów, wolnych od oszustw i teroru.

Tak przeprowadzone wybory są niezbędnym warunkiem tego, by przyszedł Prezydent miał w dzisiejszym, niezwykle ciężkim położeniu narodu i państwa należytą powagę i znaczenie. Od spełnienia tego warunku uzależniamy stanowisko nasze w akcie wyboru Prezydenta”.

## Samorzady przeciw ustawie samorządowej.

Jednomyślny protest Zarządu Związku Miast Polskich.

Jak już donieśliśmy, większością głosów rządowych przyjęto w drugim czytaniu w komisji administracyjnej ustawę samorządową. Wszystkie istotne poprawki opozycji oraz instytucji samorządowych odrzucono.

Tymczasem w sobotę Zarząd Związku Miast Polskich w obecności zaproszonych pos. Polakiewicza (B.B.), jako prezesa komisji administracyjnej oraz sen. Romana (B.B.), **uchwalił jednomyślny protest przeciw rządowemu projektowi samorządowemu, jako sprzecznemu z istotą samorządu**.

Atakowano przytem szereg punktów projektu. Wezwano wreszcie prezesa związku i prezydenta stolicy, p. Słomińskiego, **aby przedsięwziąć starania w celu zmiany projektu**.

I pos. Polakiewicz i p. sen. Roman obiecywali, że „**coś się da jeszcze poprawić przy 3-em czytaniu**”.

Tak się rozwiła legenda o rzekomo już dokonanej „uzgodnieniu”.

Okazuje się, że podobnie jak projekt reformy szkolnej i zwłaszcza wyższych uczelni narzuca się wbrew społeczeństwu i wbrew miarodajnej opinii przedstawicieli instytucji oświatowych i naukowych polskich — tak samo zupełnie przedsięwzięto próbę narzucenia społeczeństwu ustawy samorządowej, sprzecznej z istotnym charakterem samorządu i wbrew jednomyślniej opinii centralnego przedstawicielstwa organizacji samorządowych polskich.

### Ambasador Skirmunt w Warszawie.

Londyn, 5. 2. Ambasador Polski w Londynie p. Skirmunt odjechał dziś w sprawach służbowych na tydzień do Warszawy.

## Przeciw rugowaniu sędziów dla celów politycznych.

Z przemówienia sen. dr. Seydy.

Na senackiej komisji budżetowej sen. Seyda wystąpił przeciwko rugowaniu sędziów dla celów politycznych. Najciekawsze momenty z przemówienia przytaczamy:

„Obecny system obniżył ogromnie stanowisko sędziego w opinii najszerszych warstw społecznych. Zepchnięto sędziego z dawnej pozycji, wywiera się nań nacisk wyraźny. Zgubne to dla społeczeństwa, groźne dla państwa, podcina bowiem wiarę w obiektywny wymiar sprawiedliwości, drugo — duszy indywidualnej i zbiorowej poczucie prawa.

Oto przykład, do czego dochodzi w dziedzinie sądownictwa.

Wychodzący w Gnieźnie „Lech“, został we wrześniu roku przyszłego skonfiskowany za ogłoszenie uchwały rady naczelnej Stronnictwa Narodowego. Gdy obrońca „Lecha“ w dniu 20 stycznia r. badał akta sądowe, zauważył, że pierwsza karta akt tych jest zalepiona, a gdy kartę tę obejrzał pod światło, dostrzegł pod zalepioną uchwałę, odmawiającą wnioskom prokuratora o zatwierdzenie zajęcia „Lecha“. Uchwała ta została doręczona prokuratorowi przy sądzie okręgowym. Ale co się stało? Obok zalepionej uchwały sędziego A., znajduje się uchwała sędziego B., obecnie „specjalisty“ od spraw politycznych, zatwierdzająca konfiskatę. Sędzia A. został w parę dni po swojej uchwale zwolniony. Na takie tory spycha się w Polsce sądownictwo.

System polityczny skrupował nietylko sędziów, ale i notariuszów. Jednym odbiera się notariat „za karę“, nad głowami innych wisi miecz Damoklesa w postaci niebezpieczeństwa utraty notariatu po upływie roku. A przecież świeżo przez komisję kodyfikacyjną opracowany i ogłoszony projekt ustawy notarialnej wyklucza takie praktyki.

## Echa zajść w Jaszczurówce.

Surowe kary na Młodych O. W. P. za wybiecie żydom szyb.

„Gazeta Warszawska“ donosi:

W sądzie grodzkim w Nowym Targu odbyła się rozprawa karna przeciwko kilku członkom Obozu Wielkiej Polski, oskarżonym o **wybiecie szyb w Jaszczurówce, w kolonii żydowskiego towarzystwa krajoznawczego** w czasie wyńskiego zajścia między żydami i Polakami.

Na mocy wyroku skazani zostali: **Mianowski**, absolwent akademii Górniczej — **na sześć miesięcy ciężkiego więzienia**, **Palczarski**, ślusarz, **Britus**, absolwent gimnazjum, **Peksa**, student prawa uniwersytetu krakowskiego, **Schmidt**, stolarz — **wszyscy po dwa miesiące więzienia**, **wreszcie Kotoński** na **jeden miesiąc ciężkiego więzienia**. Skazani wnoszą apelację.

**Jak wiadomo, żyd Wulf, zabójca ś. p. studenta Waclawskiego, został skazany na dwa miesiące więzienia.**

## Nowe prawo prasowe.

Jak już donosiliśmy, do Sejmu wpłynął uchwalony poprzednio przez radę ministrów projekt nowej ustawy prasowej. Nowa ustawa oparta jest na zasadzie powierzenia nadzoru nad prasą prokuratorowi, który jedynie mieć będzie prawo dokonywania zajęcia druku za wyłączeniem km. tych miejscowości, gdzie urząd prokuratorowski nie istnieje. Każdorazowe zajęcie wymaga zatwierdzenia przez sąd, w razie niezatwierdzenia ustawa przewiduje odpowiedzialność finansową skarbu państwa. **Nowym, bardzo uciążliwym w praktyce dla prasy szczegółem ma być zakaz wydawania po konfiskacie numeru z białymi plamami na miejsce skonfiskowanych ustępów lub artykułów.**

## Pustelnik z Czarnej Doliny.

Powieść z czasów konfederackich.

(Ciąg dalszy).

— Pustelnia gore, — rzekł, udając spokój, — jakim sposobem mogła się zapalić?

Junta wzdrygnął ramionami.

— Któż to może wiedzieć, — odrzekł, — może przez nieostrożność...

— Zapewne, — dodał Muchanow — zapewne. Skoro pustelnik wróci, niech się zgłosi do mnie, a każe mu postawić nowy dom w miejscu spalonego.

Po tych słowach dosiadł konia i odjechał. Junta popatrzał za nim.

— Ha! — mierzyleś, aż przemierzyłeś. Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy, — rzekł do siebie i zwolna wracał do domu. Właśnie do mieszkania dochodził, kiedy ujrzał zbliżającego się jeźdźcę. Przystanął, a kiedy Zegota nadjechał, pozdrowił go uprzejmie i rzekł:

— Panie, — wielkie nieszczęście. Pustelnik spalony!

— Pustelnik! — zawołał Bogdan i ręką przetarł czoło, wspomniawszy na wczorajsze zajście.

— Tak, spalony we własnym domu, — ciągnął dalej Junta, — Muchanow go podpalił. Widziałem,

## Działacze społeczni pod kontrolą?

„ABC“ w num. 36 pisze:

— „Dziwne rzeczy dzieją się obecnie. Niektórzy starostowie rozesłali do magistratów i do urzędów gminnych okólniki, w których żądają sporządzenia wykazu działaczy społecznych w danym mieście lub gminie. Wykazy te muszą być szczegółowo ujęte i przypominają ewidencję wojskową albo kartki meldunkowe. Muszą być więc podane informacje co do wieku, stanu działalności społecznej, gdzie pracuje, w jakiej instytucji i w imię jakich ideałów.

Przypuszczać należy, że starostowie nie działają według własnej inicjatywy, a prawdopodobnie otrzymali nakazy z góry. Zachodzi pytanie, w jakim celu zbierane są te informacje? Czyżby tworzone kartoteki działaczy społecznych według kategorii poglądów, kierunków politycznych i aktywności? —

## Projekt nowego podatku.

B. B. chce stworzyć w ten sposób „fundusz pracy“.

Warszawa. Klub B. B. wniósł do laski marszałkowskiej projekt ustawy o funduszu pracy, który ma być stworzony na miejsce funduszu pomocy bezrobotnym.

Środki finansowe fundusz pracy czerpie z opodatkowania w wysokości 1 proc. dochodu względnie zarobków wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych oraz ich pracodawców w tej samej wysokości. Dotyczy to emerytur i rent, płaconych ze skarbu państwa, przedsiębiorstw państwowych i monopolii oraz związków komunalnych. Jeden procent swych diet wpłacają też posłowie i członkowie senatu, ponadto wszelkie wolne zawody w stosunku również 1 proc. od opodatkowanego dochodu z pracy zawodowej. Dochodzi do tego 1 procent wpłat od wszelkich tantjem i świadczeń osobistych w przedsiębiorstwach i w zakładach pracy. Ponadto na fundusz składają się wszelkie opłaty, dotychczas ustawowo przewidziane jako opłaty na rzecz dotychczasowego funduszu pomocy bezrobotnym.

Jednym ze źródeł dochodu mają być również zaległości podatkowe, spłacane w naturze, ponadto do funduszu pracy mają przekazywać związki komunalne miejskie 1 procent swych budżetów zwyczajnych, a powiatowe 5 procent.

## Bataljony pracy,

złożone z bezrobotnych rezerwistów na wiosnę.

W związku z zapowiedzią uruchomienia na wiosnę roku bieżącego wszelkich robot w dziedzinie budownictwa drogowego powtarzają się poglądy, że w najbliższym czasie rozpocznie się formowanie plutonów, złożonych z bezrobotnych rezerwistów, pod komendą podoficerów, z dyscypliną wojskową. W miarę powiększania się kadr bezrobotnych rezerwistów mają być tworzone kompanie, a następnie bataljony bezrobotnych. W tym celu, jak słychać, władze chcą organizować związki rezerwistów, które mają przeobrazić się w kadry dla utworzenia grup robotniczych.

Organizowanie bataljonów robotniczych w Polsce ma być oparte na wzorach hitlerowskich. Zmilitaryzowany robotnik ma otrzymać 3 zł dziennie oraz mieszkanie i utrzymanie z kuchni żołnierskiej, za co potrącana mu będzie odpowiednia kwota.

## Tragiczne położenie nauczycieli.

Całe nauczycielstwo szkół prywatnych otrzymało wypowiedzenie w dniu 1 lutego.

W szeregach nauczycielstwa rozeszła się alarmująca i katastrofalna wiadomość. Oto całe nauczycielstwo, zatrudnione w szkołach prywatnych, otrzymało wypowiedzenie pracy w dn. 1 lutego.

W motywach powołano się na niepewność położenia: niewiadomo, jakie będą obowiązki programy, niewiadomo, ile klas i jakie będą zniesione, niewiadomo, które przedmioty zostaną uznane za nieobowiązkowe... Podobno np. wedle pogłosek ma być zniesiona obowiązkowa nauka rysunków i śpiewu.

Wobec ogromnej ilości szkół prywatnych w Polsce, które w szczególności w b. Kongresówce dźwigają na sobie główny ciężar kształcenia młodych pokoleń, wytworzyła się sytuacja poważna. Wchodzi w grę także kwestja bytu tysięcy nauczycieli.

Są to pierwsze oplakane skutki gwałtownego tempa, w jakim przeprowadza się reformę, która w dodatku tyle budzi zasadniczych co do swej treści — wątpliwości.

## Sidla wychodzą z miecha.

Jak już pisaliśmy w poprzednim numerze gazety, ks. sen. Bolt, w senackiej komisji budżetowej zabrał głos, aby wyrazić żal i ból, który miotła prawie całą ludnością pomorską z powodu niewłaściwego traktowania jej. W odpowiedzi na to zabrała głos sen. BB., niejaka Hubicka, aby zbici wywoły czeig. przywódcy ludu pomorskiego, ks. Bolta. M. in. powiedziała, co następuje:

„Ks. Bolt wyraził się, że **Obóz Wielkiej Polski, to kwiat społeczeństwa pomorskiego. Na kwiat młodzieży może być różne zapatrywanie. Nikt jednak nie może twierdzić, że młodzież, której głównym zadaniem jest wprowadzanie walk narodowościowych, bicie żydów itd., jest kwiatem.** Odpowiedzialność za ten poziom kulturalny spada na przywódców tej młodzieży.”

A więc o to głównie chodzi, o „bicie“ żydów? Ze żydzi zamordowali dwóch studentów Polaków, to ją widocznie niewiele obchodzi. Jej główna troska to żydzi, aby im czasem włos z głowy nie spadł. Z tego też wynika jeszcze raz niezbitcie, komu najbardziej zależało, aby O. W. P. został rozwiązany.

## Urząd Ziemi w Grudziądzu.

Kompetencja jego rozciąga się na wszystkie powiaty pomorskie.

Rozporządzeniem ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 18. 11. 1932 r. (Dz. U. P. Nr. 111 poz. 923) został powołany do życia Powiatowy Urząd Ziemi w Grudziądzu, którego kompetencje rozciąga się na wszystkie powiaty województwa pomorskiego.

W związku z powyższym Okręgowy Urząd Ziemi podaje do publicznej wiadomości, iż instytucja delegata Okręgowego Urzędu Ziemi dla spraw I-ej instancji urzędów ziemskich została zniesiona, a organem, zarządzającym, orzekającym i rozstrzygającym w sprawach, należących, wlg odnośnych ustaw i rozporządzeń Prezydenta R. P., do właściwości I-ej instancji urzędów ziemskich na terenie województwa pomorskiego, jest Powiatowy Urząd Ziemi w Grudziądzu, którego siedzibą jest miasto Grudziądz, ul. Ogrodowa 31 (parter).

## Prawda o Deubnerze.

Warszawa. Polska Agencja Telegraficzna otrzymała od nuncjatury apostolskiej w Warszawie następujący komunikat:

„W związku z podaną przez niektóre dzienniki wiadomością o dokonanej rzekomo kradzieży dokumentów z archiwów watykańskich przez ks. Deubnera nuncjatura apostolska w Warszawie stwierdza, że żaden dokument nie został skradziony z jakiegokolwiek urzędu watykańskiego.

Ponadto nuncjatura zaznacza, że Deubner został wyświęcony na kapłana na wschodzie, zanim powołano do życia komisję papieską pro Russia, że nie miał on żadnej posady w Watykanie i nie był sekretarzem ani urzędowym ani prywatnym jakiegokolwiek biskupa. Poruczono jedynie wspomnianemu Deubnerowi przez wzgląd na jego stan materialny i z uwag na jego ojca, czcigodnego kapłana, tłumaczenie czasopism oraz uporządkowanie publicznej biblioteki instytutu wschodniego.

## Co można wysłać jako druki?

Jako druki można wysłać w obrębie całej Polski (opłata 5 groszy) pocztówki widokowe, imiennowe, urodzinowe, świąteczne (Nowy Rok, Wielkanoc, Boże Narodzenie), — ponadto powinszowania (kartowe i książeczkowe) na imienny, ślubny itp. Warunkiem jest: tekst do pięć słów, oprócz adresu, podpisu, daty i miejscowości.

Bogdan, nie pytając dalej, zawrócił konia i pocwałował na Ostrokół.

Tu wielkie panowało zamieszanie. Krasnoroda znikła... przetrząsnięto cały park, ale napróżno. Muchanow biegał w największym rozdrażnieniu. Co wiedział, nikomu powiedzieć nie mógł, nie chcąc się sam zdradzić. Co gorsza — Iwan co dopiero skończył! Upiwszy się bowiem, w napadzie szaleństwa zdarł bandaż z rany, nadwyrężył żyły i krwiotokiem się skończyło.

To były pierwsze wiadomości, których się Bogdan dowiedział. Z Muchanowem nie rozmawiał, dlatego w największej rozpaczce o Krasnorodę odjechał z pałacu.

Muchanow zamknął się w swej komnacie. Wściekłość jego nie miała granic, gdy rozważył, że tak dokładnie obmyślany plan właśnie na jego niekorzyść wypadł. Pocięszło go jedynie, że usunął pustelnika. Kazał sobie przynieść kilka butelek wina i począł pić. Późno w noc... sen go zmorzył na kanapie.

Właśnie zegar uderzył dwunastą. Długi brzęk sprężyny zbudził śpiącego. W tem nagłe usłyszał poza sobą szmer. Uniósł głowę, spojrzął... i zarzycał, jak potępieniec. Przy biurku jego stał... pustelnik, trzymając w ręku jakieś papiery!...

Zerwał się Muchanow, chciał skoczyć do widma, lecz na środku komnaty legł jak kłoda, tknięty apopleksją. (C. d. n.)

## P. Montwiłł poszedł na odstawkę.

Toruń. Starosta powiatowy działowski, p. Teodor Montwiłł, zarządzeniem Ministra spraw wewnętrznych przeniesiony został w stan nieczynny.

## WIADOMOSCI.

Nowe miasto, dnia 8 lutego 1933 r.

Kalendarzyk, 8 lutego, Sroda, Jana z Matty w. Emiljana.  
9 lutego, Czwartek, Apolonji p. m. Cyryla b.  
Wschód słońca g. 7 — 03 m. Zachód słońca g. 16 — 36 m.  
Wschód księżyca g. 15 — 41 m. Zachód księżyca g. 7 — 18 m.

### Falszywe 50-groszówki.

Na Pomorzu pojawiły się onegdaj w obiegu fałszywe monety 50-groszowe, wykonane z niklu. Wygląd zewnętrzny fałszyfikatu naogół jest bardzo zbliżony do wyglądu monety prawdziwej, aczkolwiek rysunek na obydwóch stronach wybitny jest słabiej. Przy szeregowych oględzinach przez lupę widoczne są na fałszyfikatach ślady pilnika, który był zastosowany prawdopodobnie celem zmniejszenia grubości blachy niklowej, użytej do wyrobu fałszyfikatów. Waga fałszyfikatów jest normalna.

### Z miasta i powiatu.

#### Święto Morza.

Nowe miasto. Z okazji 13-tej rocznicy odzyskania Morza urzędu Związek Obrony Kresów Zachodnich w piątek, 10 bm. o godz. 19,30 w auli gimnazjum uroczystą

**Akademję,**  
na którą Szanowne Obywatelstwo miasta i okolicy uprzejmie zaprasza  
Wstęp bezpłatny.

#### Bazar Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowemnieście.

Nowe miasto. W niedzielę, dnia 12 lutego br. na sali Hotelu Polskiego urzędu nasze Towarzystwo św. Wincentego a Paulo doroczny bazar, połączony z przedstawieniem amatorskim komedijki w jednym akcie „Adam i Ewa” oraz koncertem orkiestry wojskowej 67 p. p.  
Bazar ten to nie taka zwykła impreza zabawowa, jak większa część zabaw karnawałowych, to coś zgoła innego, to rzecz wybitnie dobroczynna. Wszak celem jej to zebranie jak największej grosza na biednych. A biedy dziś dużo, aż nazbyt dużo! To też niech ci, których stać na to, już ze samych pobudek charytatywnych podążą na tę niedzielną imprezę jak najliczniej, aby płon z niej był jak najobfitszy.

#### Walne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet.

Nowe miasto. Dnia 29 stycznia rb. w lokalu zebrania o godz. 5-tej odbyło się Walne Zebranie Nar. Org. Kobiet. Przewodnicząca p. Graduszevska zagała zebranie i witając serdecznie przybyłe członkinie, życzyła wszystkim w tym nowym roku zdrowia, silnych nerwów do przetrwania kryzysu i doczekania się lepszych czasów. Następnie wspomniła o przypadającej w tym miesiącu 70-tej rocznicy powstania styczniowego, którego bohaterowie dali nam przykład bezprzykładnego poświęcenia się dla Ojczyzny i dziś winniśmy pracować dla Ojczyzny w zgodzie, jedności i gotowości do ofiarnego poświęcenia się. Zyje dziś w całej Polsce zaledwie 200 powstańców, 5 na Pomorzu, w tem 3 w powiecie lubawskim. Cześć im!

Nastąpił wybór przewodniczącej Waln. Zebrania, którą jednogłośnie wybrano senjorkę p. Wojciechowską. Protokół z ostatnich dwóch zebrania miesięcznych, jak również protokół z ostatniego walnego zebrania odczytała sekr. p. Pruska.  
Przewodnicząca zdała sprawozdanie z działalności Narod. Org. Kobiet za rok ubiegły, z którego wynika, że zebrania miesięczne było 11, a zebrania zarządu 4. Na każdym zebraniu był pouczający odczyt bądź to z historii bądź to z literatury lub z radami praktycznymi, urozmaicony i deklamacyjami. Na początku roku wzięło towarzystwo udział w akademii papieskiej z okazji 10-lecia pontyfikatu Piusa XI. Dla odżywiania dzieci szkolnych ojców bezrobotnych wydano 30 ltr. mleka. Od 10.1.1932 r. do końca roku dostała wdowa z 6-gim dziećmi dziennie po 1 litrze mleka (355 ltr.) 29 lutego odbył się kulg do lasu tylickiego przy udziale 27 członkiń. Na święcone dla bezrobotnych dało towarzystwo 2 m. jaj. W kwietniu odprawiona została msza św. za duszę patrioty ś. p. Ks. Biskupa Łozińskiego. Zamiast wycieczki letniej, z której zrezygnowano, pojechała część członkiń na odpust do Lip 2 lipca, bogato zielenią przystrojonym drabnikiem. Towarzystwo wzięło udział w pogrzebie śp. Jana Ciszewskiego, zasłużonego dla sprawy narodowej działacza. 15 sierpnia w dniu „Cudu nad Wisłą” z inicjatywy N. O. K. odprawiona została dziękczynna msza św. ze wspólną kom. św. Na dzień „Cudu nad Wisłą” i dzień Wszystkich Świętych 3 członkinie N. O. K. zajęły się bezinteresownie 10 grobami jeńców słowiańskich. Pamięć śp. Michalina Mościckiej, Małżonki p. Prezydenta, jak i zwycięzców w locie dokota Europy, którzy zginęli w katastrofie samolotowej śp. Żwirki i Wigury, uczczono również. W końcu września odbyło się nadzwyczajne zebranie, na którym przemawiała założycielka N. O. K., Doerferowa na temat sakramentu małżeństwa jako podstawy Kościoła kat. i Państwa.

Na końcu zebrania listopadowego uczczono pamięć jednej z najzasłuższych kobiet Wielkopolski śp. Anieli Tułodzieckiej, śp. hrabiny Potulickiej, która za czasów zaborczych broniła polskości w niemieczonym powiecie bydgoskim. Komitetowi Ratowania Bazyliki wileńskiej wystano 3 zł. Z okazji ślubu sekr. tow. p. E. Pruskiej zamiast kwiatów dało towarzystwo 20 ltr. mleka dla odżywiania dzieci szkolnych ojców bezrobotnych. Członkini p. Witosławska dawała 3 razy tygodniowo obiady wdowie z 6 dziećmi przez 9 miesięcy. Dn. 18 grudnia urządziła Narod. Org. Kobiet obchód gwiazdkowy.

Skarbniczka p. Najdrowska zdała sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że przychód wynosi 110.90 zł, rozchód 83.15 zł, przechodzi na 1933 rok 27.78 zł.

Rewizję kasową przeprowadziły pp. Jentkiewiczowa i Ciszewska, na skutek czego udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Nowy zarząd wybrano przez aklamację: przewodniczącą p. Jadwigę Graduszevską z Nawry, zastępczynią p. Pelagję Wojciechowską z Nowogomiasta, sekretarką p. N. Pruska, zastępczynią p. Z. Ciszewską, skarbniczką p. M. Najdrowską. Oprócz tego 6 ławniczek.

## Nagła śmierć śp. Maksymiljana Rochona, burmistrza Lidzbarka.

Lidzbark. W ostatniej chwili przed opuszczeniem naszej gazety maszyny drukarskiej donoszą nam z Lidzbarka o nagłej śmierci, spowodowanej udarem serca, ś. p. Maksymiljana Rochona, burmistrza m. Lidzbarka. Zmarły około godz. 10 przed poł. udał się do tamt. oddziału Banku Polskiego i tam nagle załamał i skonał.

Przy wolnych głosach p. Szwarecowa zabrała głos w sprawie kulg.

Na zakończenie odśpiewano kolendę „Gdy się Chrystus rodzi”.

Narod. Org. Kobiet liczyła 35 członkiń, przybyło 12, obecnie więc liczy 47 członkiń.

### Z targu.

Nowe miasto. Ostatni wtorkowy targ jak i poprzedni nie odznaczał się ożywieniem. Płacono za pół kg. masta od 90 gr. do 1.10, mdl. jaj 1.50—1.70 zł. Drób z mniejszymi zmianami po tych samych cenach. W większych ilościach zwieziono na targ surowe śledzie, za które płacono (średnio) 3 ft. 1. zł, małe 6 ft. 1 zł. Świn zwieziono na targowisko średnio. Płacono za świnie eksportowe ctr. od 34—38 zł. tuste do 45 zł., za parkę prosiąt 12—30 zł. Ruch średnio ożywiony.

### Akademja papieska.

Bratjan. Z okazji przypadającej rocznicy koronacji Piusa XI. tut. S. M. P. urzędują p. Zakrzewskiego akademję ku czci Ojca św. o obfitym programie w niedzielę, 12. bm. o godz. 5-tej po południu. Prosimy Szan. Obywatelstwo zamieszkałe, zarówno jak i tutejsze o uświetnienie uroczystości swą obecnością. Zarząd.

### Piękna impreza S. M. P.

Marzęcice. Miejsce Stow. Młodzieży Polskiej należy do rzędu tych placówek, które, aczkolwiek młode, już okazało niemałą żywotność. Najlepszym tego dowodem choćby dzień 2 lutego, w którym placówka tut. SMP. odegrała na scenie, urządzonej w szkole powsz., przedstawienie p. t. „Genowefa”. Dramat ten w 5 akt. dzięki sprawnemu reżyserji miejsc. kier. szkoły, p. Mazerskiej odpowiednim kostiumom oddany został ku zupełnemu zadowoleniu gości. Przed przedstawieniem wygłosił przemówienie p. Polakiewicz J. jako delegat SMP. Nowe miasto, wyrażając zarazem podziękowanie za zaproszenie i zachęcając druhów bratniego stow. do dalszej intensywnej pracy w myśl hasła Bóg i Ojczyzna. Po przedstawieniu odbył się w zamkniętym kółku skromny wieczorek dla amatorów i rodziców.

### Ruch młodych narodowców.

Lubawa. Na nic wszelkie szykany, represje, stosowane względem młodzieży narodowej. Potężny ruch Z. M. N. uzyskał obecnie własny organ, będący wyrazem myśli i uczuć potężnej drużyny, zdążającej do odbudowy Wielkiej Polski. Pierwszy numer „Młodych” pt. „Czuwamy” wyszedł w Poznaniu 22 ub. m. i został skonfiskowany za część art. „Mieczki Chrobrzego wolno nosić”. Po konfiskacie wyszedł drugi nakład, który rozszedł się w 7 tys. egz., podając kilka ciekawych artykułów. Cena egzemplarza 5 gr., prenumerata mies. 40 gr., kwart. 1.10 zł. Pismo wychodzi w każdą środę i sobotę. Adres Redakcji i Admin.: Poznań, św. Marcina 65. Niewątpliwie dzięki niskiej cenie pismo zjedna sobie dużo młodych abonentów.

W Warszawie wychodzi „Szczerbiec”, dwutygodnik, także organ M. N., zamieszczający aktualne art., głęboko ujęte i nadające się do referatów na zebrania. Prenumerata „Szczerbca” kwart. 2 zł, pojed. egz. 40 gr. Adres: Warszawa, ul. Lwowska 15 m 3.

### Koncert seminaryjno-strzelecki na lodzie.

Lubawa. W tut. kołach obywatelstwa różnorodnie komentowany jest „koncert” na lodzie. Na dziedzińcu Sem. urządzona jest ślizgawka i w jedną z ostatnich niedziel po poł. urządzono sobie kurs jazdy na łyżwach. W tym czasie „Strzelec” urządził koncert. Jak ogólnie wiadomo, Strzelec posiada trąbki, sprawione za drogie pieniądze. Ale o występach było do dawna głucho. Aby koncert wypadł lepiej, zaproszono do pomocy kilku seminarzystów. Wtajemniczeni mówią, że ten koncert był ćwiczeniem Strzelca, którego orkiestra miała przygrywać na zabawie strzeleclegionowej 5 bm. Próby te musiały wypaść fatalnie, bo na zabawę sprowadzono orkiestrę wojsk. z Brodnicy. Jednego tu nie można zrozumieć i to tej współpracy wychowanków Sem. Nauce, ze „Strzelcem”. Podpada też obecność ich na przedstawieniu „Strzelca” w ub. niedzielę. Jak wiadomo, istnieje w tym względzie surowy zakaz wychodzenia wieczorami sem. na miasto i na żadnych przedstaw. nie było ich dotąd widać. Ale śnać co do przedstawień „Strzelca” istnieje osobne przywileje. A zresztą „Strzelec” bardzo często gości w ubikacjach Seminarjum. Odbywają się tam też różne zebrania, ćwiczenia Strzelców i Legionu Młodych. Dla Strzelców jest miejsce w Sem., ale starym i zasłużonym organizacjom stawia się różne trudności i warunki nie do przyjęcia. Społeczeństwo tut. nie może zrozumieć tej dwójki miary traktowania.

### Zasłużona kara.

Lubawa. Swego czasu pisaliśmy o wszczęciu śledztwa przez b. sędziego Waszkowskiego w sprawie uprawiania nierządu w rest. pp. Kochańskiej i Zielińskiej. Śledztwo w całej pełni wykazało winę oskarżonych. Prostytutki zostały dawniej zasądzone. Obecnie 31 ub. m. w czasie sesji wyjazd. Sądu Okręg. zasiadli na ławie oskarżonych właściciele tych publicznych domów, których bronił adv. Pawłowski. Rozprawa odbywała się z wykluczeniem jawności. Zeznawał szereg świadków na niekorzyść osk. W charakterze biegłego zeznał dr. Brasse. Rozprawa trwała około 4 godz. Po dłuższej naradzie Sąd wydał wyrok, skazujący każdego po 6 mies. więzienia z -zawieszeniem na 2 lata i 500 zł. grzywny oraz poniesienia kosztów sąd., w razie nieściągalności za każde 10 zł i dzień aresztu. Społeczeństwo wyrok ten przyjęło z ulgą.

### Z jarmarku.

Lubawa. Srodowy jarmark, pierwszy w tym roku, odznaczał się większym ożywieniem. Był to spędzony bardzo dużo, lecz nie mniejszy był naptw handlarzy, refleksyj.

specj. na młode bydło. Ceny naogół znacznie podskoczyły. Płacono za krowy mleczne od 90—1.80 zł., bydło młode od 60—1.70 zł. Spęd koni był mniejszy i ruch niewielki. Ceny utrzymały się naogół na poziomie ostatn. jarmarków.

### Z Pomorza

#### Zamiast pieprzu sprzedawał mielone drzewo.

Pogódki. W ub. tygodniu obchodził wioskę naszą jakiś handlarz domokrajny i zalecał na sprzedaż mielony pieprz. Jak się okazało, nie był to wcale pieprz, lecz kora drzewa pomielonego.

### NADESLANE

#### Jeszcze w sprawie rodzin nauczycielskich o podwójnych pensjach.

Lubawa. Jako przyczynek do panującego wśród nauczycielstwa „bezrobocia” podaję i z Lubawy i okolicy kilka faktów:

P. Kurosova jest nauczycielką przy tut. szkole powsz., gdy mąż jej jest jednocześnie komisarzem Straży Gran. w miejscu, pobierając niezłą pensję, w zupełności wystarczającą na utrzymanie rodziny. Dalej p. Pasierzbowa, naucz. w szkole powsz. Mąż jej jest naucz. szkoły średniej w miejsc. P. Muszarska funguje też jako naucz. przy tut. szkole powsz., podczas gdy mąż jej jest również naucz. Wreszcie p. Miszewska, która niedawno wyszła za adv. Szwedowskiego z Działdowa. Kursuje tu wersja, że p. Szwedowska w związku z tem ma być przeniesiona do Działdowa, by dalej mogła uczyć.

W Złotowie od wielkich wakacji przydzielono do tut. szkoły naucz. p. Józefa Ulanowskiego na stanowisko kierownika, a jego żonę Klarę jako nauczycielkę. Dziwnem jest w tej sprawie, że oboje przed wakacjami razem pracowali w szkole w Szarzewowie, tylko z tą różnicą, że tam jeszcze jako samotni. Z przydzieleniem ich do Złotowa zawarł związek małżeński i miejsce, które zajmowała poprzednio nauczycielka, p. Ruksówna z Inowrocławia, zajęła p. Ulanowska, a p. Ruksówna zwolniono.

Narazie tyle. Nie mam zgola pretensji, że to już komplet tych małżeństw, lecz już i te przytoczone fakty świadczą, jak błędną politykę stosuje się w tej jednej tylko dziedzinie, dając jednym rodzinom po dwie posady, a skazując przez to innych na bezczynność i nędzę. Aż 5 posad jest wolnych na tak małym tylko odcinku dla tych, którzy nie mają żadnej. P. S.

### Żałobna kronika kościelna.

#### Śp. ks. Marjan Pączek.

Toruń. S. p. ks. Pączek urodził się w Osieku, pow. starogardzki, 14. IX. 1884 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1912. Jako wikary pracował kolejno w Skarlinie, Koronowie, Wąbrzeźnie, wszędzie lubiany i wiele poważany. W roku 1915 został ustanowiony jako wikary przy kościele św. Jakóba.

Z końcem r. 1918, jeszcze pod rządami zaborczeni powstaje pierwsza organizacja szkolnictwa, która przetrwała się później na Kuratorium Okręgu Szkolnego. Sp. ks. Pączek należał do „Komisji Szkolnej” i współdziałał czynnie w polszeniu szkół na Pomorzu, którą to akcję rozpoczęto jeszcze przed objęciem Pomorza przez władze polskie.

Po zajęciu Pomorza przez władze wojska polskie opuszcza ks. Pączek parafję św. Jakóba i wstępuje do wojska początkowo jako proboszcz garnizonowy, pozostając jeszcze w Toruniu, by go następnie opuścić jako kapelan 66 pp. Później zostaje katechetą gimnazjum matematyczno-przyrodn. w Grudziądzu. Na tej pracy schodzą mu lata aż do 1932, w którym to roku wraca do Torunia jako proboszcz przy kościele Najśw. Panny Marii, wityany radośnie przez wszystkich, którzy Go znali i cenili z poprzedniej Jego tu działalności. Mimo, że ledwie rok upłynął od jego powtórnej przybycia do Torunia, a jak bogaty jest płon Jego pracy nie tylko w zakresie duszpasterstwa, ale i pracy społecznej! Kierował dwoma towarzystwami religijnymi o takim znaczeniu, jak Tow. im. Piotra Skargi oraz Stodalicia Pań. Szczególną troskliwością i miłością otaczał dzieci, to też Tow. Opieki nad Dziećmi obróto go swym prezesem, po ustąpieniu ks. prałata Szumana.

Nagła śmierć oderwała go od rozpoczętej pracy, odszedł, pozostawiając po sobie żal szczerzy, uznanie i wdzięczność, nie tylko swych parafjan, ale całego społeczeństwa naszego miasta.

### NADESLANE.

#### Uchwały Kółka Rolniczego w Mroczynie.

Mroczno. W ostatnią niedzielę odbyło się po sumie w sali parafjalnej miesięczne zebranie tut. Kółka Rolniczego. Po zagwieniu, odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania i sprawozdaniu obecności członków odczytał ks. Prezes komunikaty Pom. Izby Rolniczej oraz dyrekcyj P. T. R. Potem wygłosił referat na temat: Walka z kartelami. Następnie wywazała się ożywiona dyskusja w sprawie cenzury, zastosowanej wobec ostatniego sprawozdania z walnego zebrania ogłoszonego w „Rolniku”, dodatku do „Drwęcy”. Członkowie Kółka byli niemile dotknięci takim postępowaniem redakcji „Rolnika”. Uchwalono następującą rezolucję:

„W odpowiedzi na okólnik prezesa Pom. Tow. Rolniczego, p. Donimirskiego, wystosowanego w grudniu ub. r. do poszczególnych Kółek Roln., postanowili członkowie Kółka Rolniczego Mroczno na walnym zebraniu w dniu 6 stycznia rb. jednogłośnie nie uchylać wotum zaufania p. Donimirskiemu. Postanowienie to zostało umieszczone tak w protokóle, jak i w sprawozdaniu dla „Rolnika”, dodatku do „Drwęcy”. Ze zdziwieniem wielkiem spostrzegli członkowie tutejszego Kółka, że wstępując do „Rolnika” opuśczeni. Wobec tego Kółko ponownie oświadcza, że nie ma zaufania do p. Donimirskiego. Zarazem wyraża swoje wotum niezauwania tym czynnikom, które przeprowadziły skreślenia w sprawozdaniu i przyłącza się do uchwał tych Kółek Roln. powiatu, które wezwały zarząd powiatowy do natychmiastowego zwolnienia walnego zebrania powiatowego.”

Wielkie niezadowolenie wywołał również komunikat zlikwidowanego P. S. U., że ubezpieczonym w byłym P. S. U. nie wolno obecnie, po złączeniu P. S. U. z równorzędną instytucją poznańską, rozwiązywać stosunku ubezpieczeniowego mimo że zaistniały obecnie zupełnie inne warunki, na które ubezpieczeni zgodzić się nie mogą. Dla przeprowadzenia, rokowań z ubezpieczalniami i strzeżenia zagrożonych praw ubezpieczeniowych została z łona tychże ubezpieczonych wybrana osobna komisja, składająca się z p. Kowalewskiego jako przewodniczącego oraz Kopańskiego Franciszka i Ewertowskiego jako członków.

Po wyczerpaniu porządku obrad zakończono zebranie pieśnią „Kto się w opiekę”.

# Proces brzeski.

**O wyłączenie sędz. Chodeckiego.**  
Wniosek obrońców w apelacyjnym procesie brzeskim został oddalony. — Obrona opuszcza salę.

Warszawa. Dnia 7 bm. rozpoczął się przed sądem apelacyjnym proces b. więźniów brzeskich, wzbudzający wielkie zainteresowanie nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

W dniu 3 lutego obrońcy więźniów brzeskich zgłosili wniosek do Sądu Apelacyjnego o wyłączenie sędziego Chodeckiego z kompletu sądowego, mającego rozpatrywać sprawę brzeską. Wniosek ten został odpowiednio umotywowany.

Wobec nieuwzględnienia tego wniosku cała obrona opuściła salę.

## Rozwiązanie sejmiku pruskiego. Nowe wybory odbędą się 5 marca.

Berlin. Urzędowo donoszą, że „Kolegium Trzech” głosami prezydenta Landtagu pruskiego Kerla i komisarza Rzeszy dla Prus Papena powzięło uchwałę, rozwiązującą sejm pruski.

Nowe wybory do sejmiku pruskiego odbędą się 5 marca, równocześnie z wyborami do Reichstagu.

## Hitler przyjechał do Monachjum.

Monachjum, 5. 2. Dziś wieczorem przyleciał tu samolotem kanclerz Adolf Hitler. Przyjazd swój tłumaczył Hitler sprawami prywatnymi, oświadczając przedstawicielom prasy, że zatrzymuje swoje mieszkanie w Monachjum, jak również kierownictwo partii pozostanie nadal w tem mieście.

Co do swoich pobożów i wynagrodzeń, należnych mu jako kanclerzowi, to Hitler rezygnuje z nich, utrzymując, że wystarczy mu wynagrodzenie, jakie otrzymuje za swą działalność literacką.

Przyjazd Hitlera do Monachjum stoi również w związku z przygotowaniami do bliskich wyborów do Reichstagu.

## „Ustawa dla ochrony narodu niemieckiego”.

Berlin. W czasie odbytego apelu generalnego Stahlhelmu przywódca organizacji Stahlhelmu mjr. Stephani wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył, że w najbliższym czasie rządowi Rzeszy przedłożony będzie projekt specjalnej ustawy dla ochrony narodu niemieckiego.

Ustawa przewidywać będzie dla obywateli niemieckich karę śmierci za zdradę kraju.

Obcokrajowcy, występujący przeciwko Niemcom, mają być bezzwłocznie wydaleny z granic państwa niemieckiego. — Pisma, przedstawiające Niemcy w nieprzychylnym świetle wobec zagranicy, ulegną stałemu zakazowi.

## Ze stosunków w Niemczech.

### „Nadeszła dziś godzina porachunku”. Zamach polityczny 17-letniego ucznia.

Berlin. W Stassfurtie dokonano zamachu rewolwerowego na posta frakcji socjal-demokratycznej w sejmie pruskim, Kastena. Zamach ma tło polityczne i wykonany został przez 17-letniego

ucznia gimnazjum w okolicznościach następujących: W czasie manifestacji narodowych socjalistów i Stahlhelmu jeden z członków robotniczych oddziałów został zabity.

Kasten jako burmistrz miasta Stassfurtu wydał nakaz aresztowania jednego z demonstrantów i sprowadzenia go na ratusz. Kiedy po przesłuchaniu aresztowanego Kasten opuszczał ratusz, podszedł do niego 18-letni uczeń gimnazjum i ze słowami: „Nadeszła dziś godzina porachunku!” oddał strzał z rewolweru, raniąc posta śmiertelnie. Zamachowca aresztowano.

Kasten wkrótce po przywiezieniu do szpitala zmarł wskutek upływu krwi.

## Rządy Hitlera.

### Zakazy zgromadzeń i pism.

Berlin. Treść dekretu prezydenta Rzeszy w sprawie ograniczenia swobody zgromadzeń i prasy.

Zakaz zgromadzeń politycznych stosowany ma być w wypadkach, gdy zachodzi obawa naruszenia bezpieczeństwa publicznego, a zgromadzenia, na których mowę podburzać będą do nieposłuszeństwa wobec władz i podrywać autorytet państwa, będą rozwiązane.

Postanowienia dekretu w szerokim zakresie ograniczają swobodę prasy. Wszelkie druki, których treść zagraża bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, podlegają konfiskacie. Przeciwno uchynieniu przez sąd konfiskaty prokuratorowi przysługujące ma prawo sprzeciwu, powstrzymujące skutki wyroku.

Podstawą konfiskaty jest zdrada tajemnic wojskowych, nawoływanie do nieposłuszeństwa wobec przepisów ustawowych, wyzywanie do aktów gwałtu, strajku centralnego oraz strajków w zakładach użyteczności publicznej.

Zakaz wydawania dzienników może trwać cztery tygodnie, a w razie wielokrotnego niestosowania się do przepisów ustawowych do 6-ciu miesięcy.

## Dekret królewski o stanie oblężenia w Rumunii.

Bukareszt. Dekret królewski w sprawie ogłoszenia stanu oblężenia został w dniu dzisiejszym podpisany i opublikowany w dzienniku urzędowym.

Z chwilą ukazania się w dzienniku urzędowym dekretu, stan oblężenia nabiera mocy prawnej. Stan oblężenia zawieszony został w Bukareszcie, Ploesti, Galaczu, Temeszwerze, Czerniowcach i w okręgu przemysłowym Doliny Pralowa.

Cenzura prasy nie została zaprowadzona.

## KĄCIK RADJOWY.

### Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

**Czwartek, 9 bm.** 12.10 Płyty gr. 12.35 XV Koncert szkolny z Filharm. Warsz. 15.25 Płyty gr. 15.35 „Jak oszczędzają u nas i gdzie indziej”. 15.50 Płyty gr. 16.25 Lekcja języka franc. 16.40 „O poezji chińskiej”. 17.00 Koncert kameralny z płyt gr. muzyka francuska. W przerwie Komunikat Hydrogr. 17.40 Odczyt aktualny. 18.00 Muzyka lekka z „Cristalu”. 19.20 Komunikat Roln. Przysp. Roln. 19.30 „Prawdziwa sztuka życia”, kwadranś lit. K. Makuszyńskiego 19.45 Prasowy Dzień. Radj. 20.00 Koncert W przerwie wiad. sport. 21.30 Słuchowisko „Przygoda”. 22.15 Muzyka tan. z Krakowa. 23.00 Muzyka z Gastronomiji.

### Święto Morza.

**Piątek, 10 bm.** 12.10 Koncert z Gdyni w wyk. ork. repr. Marynarki Wojennej. 15.30 „Chwilka morska i kolonialna”. 15.35 „Dlaczego nie mogłoby istnieć Państwo Polskie bez własnego dostępu do morza?”. 15.50 Przemówienie p. t. „Sprawa dostępu Polski do morza na Konferencji Pokojowej w Wersalu”. 16.00 Tr. z Gdyni pieśni w wyk. Chóru Marynarskiego. 16.25 Przegląd wydaw. perj. 16.40 Uczony i jego laboratorium w obrazie filmowym”. 17.00 Audycja „Święta Morza”. 18.50 Komun. dla narciarzy (tr. z Krakowa) 19.30 Felj. p. t. „Dusza Morza”. 19.45 Pras. Dzień. Radj. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfon. z Filharm. Warsz. W przerwie kwadranś lit. w związku ze Świętem Morza. 22.40 Wiad. sport. 23.00 Muzyka taneczna z Gdyni ork. repr. Marynarki Wojennej.

## Nie chce należeć do „Strzelca”!

### Oświadczenie:

Podaję do wiadomości wszystkim mým kolegom, iż ze Związku Strzeleckiego występuję, gdyż nie godzi się znajdować dobremu Polakowi-katolikowi w takim stowarzyszeniu, które ma w swoich szeregach żydów i masonów. Myślę, że ci, co razem ze mną do „Strzelca” w Swiniarcu wstąpiłi, tak samo uczynią i do bojówki sanacyjnej należeć nie będą.

Antoni Witkowski, Swiniarc, pow. Lubawa.

## Słusznie tak!

### Oświadczenie senatora dr. Michejdy, ogłoszone na łamach „Obrony Ludu”.

Działdowo. W „Obronie Ludu” czytamy następujące zamiarzenie oświadczenie sen. N. P. R. dr. Michejdy: „Na liczne zapytania członków stronnictwa w sprawie ordynarnej i bezdennie „głupiej ulotki” przedwyborczej, wydanej bezimiennie przeciw mnie i druhowi Krengelskiemu, odpowiadam, iż reagować na nią nie będę, ponieważ cała ucziwa opinia powiatu i miasta Działdowa inicjatorów i autora zna jako oszusta i ostatniego rzędu kanale. Wyrażam tylko zdziwienie, że miarodajne czynniki B.B. W.R. postępują się tego rodzaju kryminalnymi figurami w „robocie” politycznej. Senator dr. Michejda”.

## Ceny orientacyjne za świnie bekonowe

### od 3 do 10 II. rb.

Komisja notowania cen przy Pom. Izbie Roln. podaje następujące ceny orientacyjne za świnie bekonowe locstacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglii, z uwzględnieniem kosztów prze-robu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I. klasy: o wadze od 85 do 95 kg. zł 76 do 80 za 100 kg. żywej wagi.

Za świnie II. klasy: o wadze 80 do 85 kg. oraz o wadze od 95 do 100 kg. zł. 70 do 74 za 100 kg. żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nieuszkodzone. Cena odnosi się do zwierząt nienapasionych.

Za świnie, dostarczone bezpośrednio do bekoniarni, ceny orientacyjne są o 50 proc. wyższe.

## Notowania kupców zbożowych w Toruniu.

### z dnia 6. 2. 32 r.

Pszenvca dworska	25.50—27.25
Pszenvca targowa	26.00—26.75
Zyto	14.50—15.00
Jęczmień dworski	13.75—14.00
Jęczmień targowy	12.75—13.25
Owies	13.00—13.50
Mąka pszenna	—
Mąka żytnia	—
Otręby żytnie	9.50—10.00
Otręby pszenne	10.25—10.75

## GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

### Notowania oficjalne z dnia 6. 2.

#### Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	14.95—15.20
Pszenvca	26.00—27.00
Owies	13.00—13.25
Jęczmień browarowy	15.50—17.00
Mąka żytnia	23.50—24.50
Mąka pszenna 65 proc.	40.75—42.75
Otręby żytnie	9.25—9.50
Otręby pszenne	8.00—9.00
Groch Victoria	19.00—22.00
Groch Folgera	34.00—37.00
Rzepak	42.00—43.00
Rzepak zimowy	40.00—45.00
Gorzycza	36.00—42.00
Koniczyna czerwona	90.00—110.00
Koniczyna biała	80.00—110.00
Koniczyna szwedzka	90.00—110.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemnieście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogiej naszej Zmarłej

ś. p.

## Leokadji

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Kat. Stowarzyszeniu Polek, Krewnym, Przyjaciółkom i Znajomym, oraz za nadesłane wyrazy szczerzego współczucia i ofiarowane wieńce składające z głębi serca płynące serdeczne

## „Bóg zapłać”

### Rodzina Wesołowskich.

Lubawa, w lutym 1933.

Szanownej Publiczności miasta LUBAWY i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, iż

**z dniem 1-go stycznia rb. PRZEJĘŁA nasz skład papieru Filiji „Drwęca”**

w LUBAWIE na własność nasza długoletnia pracowniczka

**p. Franciszka Opałkówna.**

Dziękując Szan. Klienteli za dotychczas okazaną nam zyczliwość, polecamy nowe przedsiębiorstwo i kreslimy

z poważaniem

**„DRWECA” DRUK. I KSIĘGARNIA NOWEMIASTO.**

Powołując się na ogłoszenie obok, podaję do łaskawej wiadomości, iż

## PRZEJĘŁAM w LUBAWIE

**SKŁAD PAPIERU Filiji „Drwęca”**

na własność i zaznaczam zarazem, że

**ekspedycja i przyjmowanie ogłoszeń do gazety „Drwęca” pozostaje nadal u mnie.**

Proszę Szan. Publiczność miasta Lubawy i okolicy jak i dotychczasową Klientelę Firmy „Drwęca” o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kresląc

Z poważaniem

**FRANCISZKA OPAŁKÓWNA.**

## KALENDARZE

**terminowe i biurkowe do przekładania**

oraz

## AGENDY

cało i półstronne

poleca

**„DRWECA” Druk. i Księgarnia Nowemiasło.**

## Oberżę

z salką w Nikołajkach wydzierżawie od zaraz. Kto? wskaże eksp. „Drwęcy” Nowemiasło.

## Używany rower

w dobrym stanie sprzeda. Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy” Nowemiasło.

## FORMULARZE

poleca

Drukarnia „Drwęca”.

W niedzielę, dnia 19 lutego rb.

o godz. 6-tej wiecz. urzadza

## Sodaliczka Panien

w Mrocznie

na sali parafjalnej

przedst. amatorskie wraz z zabawą taneczną na którą zaprasza Zarząd.

## TAPETY

w wielkim wyborze

— poleca —

Księgarnia „Drwęca”

## Spójrz w lustro...

Za rok będziesz wyglądał inaczej!

Tylko dobra fotografia zachowa Twój obecny wygląd dla Ciebie i Twych bliskich.

Zdjęcia w kostiumach z balu maskowego Ceny niższe — już od 3 zł za 6 poczt.

Zakład Artystycznej fotografii

**F. LUBOWIECKI,**

NOWEMIASTO.

FILJA LUBAWA.